

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019r. Sąd Rejonowy w Gdyni, Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSR Adrianna Gołuńska-Łupina Protokolant:sek. sąd. M. Ś.

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2019 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1) przeciwko D. C. (1) o zapłatę

I. zasądza od pozwanego D. C. (1) na rzecz powódki J. K. (1) kwotę 21 528 zł 93 gr. (dwadzieścia jeden tysięcy pięćset dwadzieścia osiem złotych 93/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 21 000 zł od dnia 31 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty;
- 528 zł 93 gr od dnia 8 września 2017r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego D. C. (1) na rzecz powódki J. K. (1) kwotę 4 300,80 zł. (cztery tysiące trzysta złotych 80/ 100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powódki J. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 452 zł. 08 gr (czteryście pięćdziesiąt dwa złote 08/100) tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłych sądowych;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego D. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1 054 zł. 86 gr (jeden tysiąc pięćdziesiąt cztery złote 86/100) tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłych sądowych.

Sygnatura akt: I C 636/17

UZASADNIENIE

Stan faktyczny:

W dniu 17 lipca 2016r. około godz. 15:40 w G. na wybrukowanej ścieżce leśnej pomiędzy O. T. a ul. (...), poza drogą publiczną, pozwany D. C. (2) kierując rowerem marki A. potrącił powódkę J. K. (1). Po zderzeniu z rowerem powódka uderzyła tyłem głowy o kamienną nawierzchnię ścieżki. Z rany na głowie popłynęła krew.

(dowód: zeznania świadka K. K. płyta CD k. 45, przesłuchanie powódki płyta CD k. 45)

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt II W 2424/16 Sąd Rejonowy w Gdyni zakwalifikował powyższy czyn jako wykroczenie z art. 98 kw i uznając pozwanego winnym skazał go na karę grzywny w kwocie 300 zł.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 20 grudnia 2016r. k. 10)

Karetką pogotowia zabrano powódkę na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...). W. a P. w G., gdzie po badaniu TK i RTG rozpoznano obrzęk łokcia lewego i ranę cięto – szarpaną głowy, zaszyto ranę, założono opatrunek jałowy i zwolniono powódkę do domu z zaleceniem kontroli w poradni chirurgicznej za 3 dni, zdjęcia szwów za 7-10 dni, przyjmowania leku A. i leków przeciwbólowych oraz wykonywania okładów z A. okolic łokcia lewego.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 17)

Dalsze leczenie powódka kontynuowała w poradni chirurgicznej (...) Spółdzielni Pracy przy ul. (...) w G.. W dniach 22 lipca 2016r. i 29 lipca 2016r. powódka skorzystała z płatnych porad chirurgicznych. W dniu 19 sierpnia 2016r. u powódki wykonano badanie USG stawu łokciowego lewego. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim do dnia 12 sierpnia 2016r.

W dniu 21 lipca 2016r. powódka poddała się obdukcji lekarskiej, wskutek której stwierdzono zejściowy krwiak, obrzęk i bolesność palpacyjną stawu łokciowego lewego, ranę szarpano – tłuczoną w obrębie owłosionej głowy opatrzoną czterema szwami i opatrunkiem, zasinienie obu pośladków, bolesność kości krzyżowej i ogonowej, bóle szyi szczególnie przy ruchach skrętnych oraz bóle głowy.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 11-18)

W wyniku wypadku powódka doznała rany cięto – szarpanej okolicy ciemieniowej, stłuczenia łokcia lewego wraz z obrzękiem tej okolicy, stłuczenia obu pośladków oraz licznych potłuczeń ciała. Powódka odniosła trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Zgrubienie kaletki łokciowej lewej nie stwarza żadnego ograniczenia w ruchach czynnych i biernych.

Proces leczenia chirurgicznego wynosił około miesiąca, w tym zwolnienia z pracy 14 dni. Dolegliwości o większym nasileniu trwały nie więcej niż trzy tygodnie. U powódki nie ma konieczności leczenia operacyjnego, a jedynie rehabilitacji kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowym.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii J. K. (2) k. 60-62 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 82-83)

W zakresie układu nerwowego, powódka doznała urazu powierzchniowego głowy i łokcia lewego. Poszkodowana nie straciła przytomności, nie miała wstrząśnienia ani stłuczenia mózgu, nie doszło do złamania kości czaszki. Powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2 %. Uraz łokcia nie doprowadził do uszkodzenia nerwu łokciowego. Proces leczenia został zakończony, a rokowania na przyszłość w związku z charakterem urazów są pomyślne. Powódka wymagała opieki osób trzecich w czynnościach codziennych przez okres dwóch tygodni.

(dowód: pisemna opinia biegłej sądowej z zakresu neurologii M. Ż. k. 97-99)

Na skutek wypadku u powódki wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci zespołu lękowo – subdepresyjnego o nasileniu umiarkowanym, których przyczyną był uraz psychiczny związany z doświadczeniem sytuacji niebezpiecznej, zagrażającej życiu i zdrowiu, zaś dodatkową przyczyną był długotrwały ból fizyczny związany z doznany zranieniem głowy i licznymi potłuczeniami oraz uciążliwości związane z leczeniem i ograniczeniem sprawności. Objawami zaburzeń psychicznych był: podwyższony poziom niepokoju, poczucie zagrożenia, spadek aktywności, zaburzenia snu, nawracające myśli i wspomnienia dotyczące wypadku, nadmierne unikanie sytuacji zbliżonych do okoliczności wypadku. Zaburzenia te utrzymywały się w stopniu klinicznie istotnym przez około rok od wypadku, przy czym przez okres sześciu miesięcy miały umiarkowane nasilenie, później niewielkie. Zaburzenia w okresie występowania miały negatywny wpływ na funkcjonowanie domowe, zawodowe, rodzinne, towarzyskie i rekreacyjne powódki w stopniu proporcjonalnym do ich nasilenia. Do zmniejszenia ww. objawów dochodzi samoistnie bez specjalistycznego leczenia. Powódka nie korzystała z pomocy psychiatrycznej czy psychologicznej. Dyskomfort psychiczny w sytuacjach przypominających okoliczności wypadku (nadejżdżający rowerzysta) nie jest objawem psychopatologicznym, nie obniża poziomu funkcjonowania powódki i nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Aktualnie, u powódki nie ma zaburzeń psychicznych spowodowanych przedmiotowym wypadkiem i powódka nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani psychoterapii. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosił u powódki 5 % w pierwszym roku po wypadku.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii L. C. k. 110-114 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 137-139)

Powódka poniosła koszty leczenia w postaci:

- leku A. w dniu 18 lipca 2016r. w kwocie 16,98 zł;
- leku R. w dniu 19 lipca 2016r. w kwocie 16,95 zł;
- obdukcji lekarskiej z dnia 21 lipca 2016r. w kwocie 150 zł;
- porady chirurgicznej w dniu 22 lipca 2016r. w kwocie 95 zł;
- opatrunku w dniu 29 lipca 2016r. w kwocie 60 zł;
- porady chirurgicznej w dniu 5 sierpnia 2016r. w kwocie 95 zł;
- badania USG w dniu 19 sierpnia 2016r. w kwocie 95 zł.

(dowód: paragony fiskalne k. 22)

Po zdarzeniu powódką opiekował się syn. Przed wypadkiem powódka pracowała jako redaktor gazetki motoryzacyjnej. Po wypadku przez miesiąc powódka była na zwolnieniu lekarskim.

(dowód: zeznania świadka K. K. płyta CD k. 45, przesłuchanie powódki płyta CD k. 45)

Pismem z dnia 19 stycznia 2017r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 23 stycznia 2017r.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 19 stycznia 2017r. k. 19-20 wraz z dowodem doręczenia k. 21)

Ocena dowodów:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadka K. K., dowodu z przesłuchania powódki oraz dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu chirurgii, neurologii i psychiatrii.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony dokumentów w postaci dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powódki, paragonów dokumentujących poniesione przez powódkę koszty leczenia i wezwania do zapłaty. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie kwestionowała treści oświadczeń zawartych w tych dokumentach. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu, albowiem nie nosiły żadnych śladów przerobienia, podrobienia czy innej ingerencji.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka oraz powódki w zakresie dotyczącym skutków wypadku, zakresu cierpień fizycznych i psychicznych powódki po wypadku, przebiegu procesu leczenia, stanu zdrowia i negatywnych konsekwencji wypadku w życiu osobistym, rodzinnym i zawodowym. W ocenie Sądu zeznania świadka i powódki w powyższym zakresie były szczerze, spójne, a także nie budziły wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania. Podkreślić należy, iż zeznania wymienionych osób znajdują także potwierdzenie w przedłożonej dokumentacji medycznej i opiniach biegłych sądowych.

Ponadto, brak było podstaw do kwestionowania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii. W ocenie Sądu opinia przedłożona przez biegłego J. K. (2) stanowi wiarygodny dowód na okoliczność rozmiaru uszczerbku doznanego przez powódkę wskutek wypadku oraz poniesionego przez nią uszczerbku. Opinia została sporządzona w sposób

rzetelny, profesjonalny i z zachowaniem należytych standardów, co czyni ją w pełni przydatną do rozstrzygnięcia sprawy. Biegły przedstawione w opinii wnioski dotyczące stanu zdrowia powódki, następstw wypadku oraz rokowań na przyszłość oparł wszechstronną analizą przedstawionej przez powódkę dokumentacji medycznej oraz badaniem powódki. Opinia biegłego jest logiczna, spójna, a wnioski konkretne i jednoznaczne, zaś w opinii uzupełniającej biegły w sposób rzeczowy i przekonujący odniósł się do zarzutów pełnomocnika powódki i tym samym obronił swoją opinię.

Za w pełni wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód Sąd uznał również opinię biegłej z zakresu neurologii M. Ż.. W ocenie Sądu opinia przedłożona przez biegłą również jest logiczna, jasna i zrozumiała. Podobnie, jak biegły chirurg, biegła swoje wnioski oparła na analizie dokumentacji medycznej oraz badaniu powódki. Wnioski wynikające z opinii nie budzą żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania czy wiedzy powszechnej. Ponadto, opinia ta nie była kwestionowana.

Podobnie, za wiarygodną Sąd uznał opinię łączną przedstawioną przez biegłego z zakresu psychiatrii L. C.. Podkreślić należy, iż wydanie opinii biegły poprzedził badaniem i wywiadem z powódką, co dało biegłemu szeroki materiał pozwalający na kompleksową ocenę wpływu przedmiotowego wypadku na stan zdrowia psychicznego powódki oraz jej stan emocjonalny, jej funkcje poznawcze i społeczne. Sporządzona w ten sposób opinia jest rzetelna, spójna, logiczna oraz niesprzeczna z innymi dowodami zebranymi w niniejszej sprawie. Dodatkowo, w opinii uzupełniającej biegły w sposób rzeczowy i logiczny ustosunkował się do zarzutu strony powodowej.

Kwalifikacja prawna:

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 415 kc, zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W świetle tego przepisu do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: działanie lub zaniechanie sprawcy, z którym związana jest odpowiedzialność, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem a szkodą. Podkreślić również trzeba, iż odpowiedzialność określona w art. 415 kc oparta jest na zasadzie winy.

W świetle zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że pozwany był sprawcą wypadku drogowego w wyniku którego powódka odniosła obrażenia ciała. Powyższą okoliczność potwierdzają zarówno zeznania świadka i powódki, jak również dowody z dokumentów. Z zeznań świadka K. K., który towarzyszył powódce w dniu zdarzenia, wynika, że pozwany poruszał się rowerem ze znaczną prędkością i na ścieżce leśnej pomiędzy O. T. a ul. (...), poza drogą publiczną, potrącił powódkę, na skutek czego przewróciła się i uderzyła głową o kamienną nawierzchnię. Jak wynika z akt postępowania o wykroczenie, pozwany przyznał się do popełnienia wykroczenia z art. 98 kw, a następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 20 grudnia 2016r. został uznany za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i skazany na karę grzywny. Co prawda, zgodnie z art. 11 kpc, Sąd nie jest związany przedmiotowym orzeczeniem, niemniej – wraz z pozostałymi dowodami – dowód ten tworzy spójny obraz przyczyn i przebiegu zdarzenia, do jakiego doszło w dniu 17 lipca 2016r. W związku z powyższym należało uznać, że pozwany dopuścił się bezprawnego i zawinionego czynu, wskutek którego powódka doznała obrażeń ciała.

W niniejszej sprawie powódka domagała się m.in. zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości 30.000 zł. Dokonując ustaleń w przedmiocie rozmiaru krzywdy pamiętać należy, iż nie jest możliwe ścisłe określenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia, zaś każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (por.: wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, L.). Bez wątplenia wprowadzenie do przepisu art. 445 § 1 kc klauzuli generalnej "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania ("może"), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974r., II CR 763/73, OSPiKA 1975, nr 7-8, poz. 171). Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy jednak opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Sąd miał na uwadze, iż wobec niewymierności szkody niemajątkowej określając wysokość "odpowiedniej sumy", sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i

uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03). Ponadto należy mieć na względzie, iż chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (por.: wyrok SN z dnia 3 lutego 2000r., CKN 969/98, LEX nr 50824).

Na podstawie całokształtu zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że żądanie powódki o zadośćuczynienie zasługuje na częściowe uwzględnienie. Powyższa konstatacja jest skutkiem oceny zakresu obrażeń doznanych przez powódkę wskutek przedmiotowego wypadku drogowego, rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych, a także negatywnych skutków w życiu osobistym, rodzinnym i zawodowym. Przede wszystkim – w świetle opinii biegłych – należało mieć na uwadze, że wskutek zdarzenia z dnia 17 lipca 2016r. powódka odniosła obrażenia ciała, które w sposób trwały bądź długotrwały odcisnęły piętno na jej codziennym funkcjonowaniu. Jak wskazał biegły z zakresu chirurgii na skutek potrącenia przez pozwanego powódkę doznała rany cięto – szarpanej okolicy ciemieniowej, stłuczenia łokcia lewego wraz z obrzękiem tej okolicy, stłuczenia obu pośladków oraz licznych potłuczeń ciała. Związane z ww. urazem dolegliwości bólowe o większym nasileniu trwały nie więcej niż trzy tygodnie. Biegły zwrócił uwagę, że w następstwie zdarzenia w okolicy ciemieniowej prawej u powódki widoczna jest zniekształcająca blizna o długości około 5 cm. W ocenie biegłego blizna ta powoduje trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Nie ma podstaw do przyjęcia wyższego uszczerbku, gdyż – jak wyjaśnił biegły – blizna jest mała, znajduje się na owłosionej części głowy i stanowi jedynie defekt kosmetyczny. Dlatego, należało przyjąć uszczerbek na najniższym poziomie przewidzianym w pkt 1a Tabeli oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Przedmiotowe rozporządzenie przewiduje uszczerbek w granicach 5-10 %. Nie ma natomiast żadnych podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek uszczerbku z uwagi na zgrubienie torebki kaletki łokciowej lewej, które nie powoduje żadnego ograniczenia w ruchach czynnych i biernych w lewym stawie łokciowym, ani też z powodu bolesności uciskowej w okolicy guza kulszowego, albowiem jest ona na minimalnym poziomie. Ponadto, jak wskazała biegła z zakresu neurologii, powódka doznała także uszczerbku w zakresie układu nerwowego w wysokości 2 %, co wynika ze zgłaszanych przez powódkę od czasu wypadku dolegliwości subiektywnych w postaci dolegliwości bólowych głowy i potylicy. Podkreślić przy tym należy, iż bolesność opukowa okolicy potyliczno – ciemieniowej została przez biegłą zweryfikowana w badaniu przedmiotowym. Natomiast, biegła nie przyjęła wyższego uszczerbku, albowiem powódka doznała jedynie urazu powierzchniowego głowy bez utraty przytomności, bez wstrząśnienia i stłuczenia mózgu, czy złamania kości czaszki. Z kolei, uraz łokcia nie doprowadził do uszkodzenia nerwu łokciowego. Z opinii biegłych wynika, że odniesione przez powódkę urazy nie były poważne, nie doszło do złamań, nie wymagały hospitalizacji, leczenia operacyjnego. Leczenie trwało przez około miesiąc i zostało zakończone a rokowania na przyszłość są pomyślne.

Wypadek naraził powódkę również na cierpienia natury psychicznej. Zważyć należy, iż zarówno powódka jak i świadek wskazywali, że po wypadku powódka ma lęki przed rowerzystami. Powyższe okoliczności znajdują potwierdzenie w treści opinii biegłego z zakresu psychiatrii. Biegły stwierdził bowiem, że wskutek urazu psychicznego związanego z doświadczeniem sytuacji niebezpiecznej, zagrażającej życiu i zdrowiu u powódki wystąpiły zaburzenia psychiczne w postaci zespołu lękowo – subdepresyjnego o nasileniu umiarkowanym. Zaburzenia te dodatkowo nasilały i wydłużały takie czynniki jak: długotrwały ból fizyczny związany z doznany zranieniem głowy i licznymi

pośluczeniami oraz uciążliwości związane z leczeniem i ograniczeniem sprawności. Zaburzenia natury psychicznej objawiały się: podwyższonym poziomem niepokoju, poczuciem zagrożenia, spadkiem aktywności, zaburzeniami snu, nawracającymi myślami i wspomnieniami dotyczącymi wypadku, nadmiernym unikaniem sytuacji zbliżonych do okoliczności wypadku. W ocenie biegłego powyższe objawy utrzymywały się przez okres około roku od wypadku, przy czym przez okres sześciu miesięcy miały umiarkowane nasilenie, później niewielkie. Stwierdzone zaburzenia negatywnie rzutowały na funkcjonowanie domowe, zawodowe, rodzinne, towarzyskie i rekreacyjne powódki. Powyższe zaburzenia powodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % w pierwszym roku po wypadku. Nadto, biegły wskazał, że w sytuacjach przypominających okoliczności wypadku (nadjeżdżający rowerzysta) u powódki pojawiał się dyskomfort psychiczny, który nie jest objawem psychopatologicznym i nie obniża poziomu funkcjonowania powódki, lecz stanowi psychologiczny sygnał ostrzegawczy i nie wymaga leczenia psychiatrycznego.

Przy ustaleniu skutków zdarzenia i rozmiaru poniesionej przez powódkę krzywdy nie można pominąć faktu, że leczenie obrażeń odniesionych w wypadku wiązało się dla niej z pewnymi ograniczeniami w życiu codziennym. Przede wszystkim należy zauważyć, że przez okres miesiąca powódka była na zwolnieniu lekarskim i w tym czasie nie uzyskiwała dochodu z wydawania gazetki motoryzacyjnej. Nadto, jak wynika z opinii biegłej z zakresu neurologii, przez okres pierwszych dwóch tygodni od wypadku powódka wymagała opieki osób trzecich w czynnościach codziennych przez okres dwóch tygodni. Jak wynika z osobowego materiału dowodowego w tym okresie powódką opiekował się jej syn.

Reasumując tę część rozważań, należy wskazać, że skutek zachowania pozwanego powódka poniosła trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 7 %, a także długotrwały uszczerbek związany z zaburzeniami psychicznymi. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury szacując wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie, że zdrowie ludzkie jest wartością bezcenną i żadna kwota nie jest w stanie zrekompensować uszczerbku na zdrowiu, w związku z tym celem zadośćuczynienia jest jedynie złagodzenie doznanych cierpień i wyrządzonej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego w oparciu o art. 445 § 1 kc musi być adekwatna w tym znaczeniu, że powinna uwzględniać – z jednej strony rozmiar doznanej krzywdy, z drugiej zaś – powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa, a zindywidualizowana ocena tych kryteriów pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 stycznia 2018r. I ACa 765/17, L.). W ocenie Sądu, zadośćuczynienie w wysokości 21.000 zł spełnia wszelkie warunki wskazane w cytowanym powyżej orzecznictwie. Zdaniem Sądu, kwota ta jest odpowiednia do charakteru urazu, jego skutków, długości i sposobu leczenia oraz dyskomfortu doznanego z tytułu urazu w codziennym funkcjonowaniu. Jednocześnie, przyznana kwota nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanej kosztem sprawcy, a wyłącznie rekompensuje poniesioną szkodę niemajątkową. Jednocześnie, kwota ta stanowi odczuwalną wartość dla powódki zważywszy na aktualny poziom życia społeczeństwa na terenie T., poziom dotychczasowego życia powódki oraz wiek powódki.

Ponadto, w niniejszym postępowaniu powódka domagała się zasądzenia odszkodowania za szkodę obejmującego zwrot kosztów leczenia w wysokości 528 zł. 93 gr. Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Jak wskazuje się w judykaturze obowiązek naprawienia szkody obejmuje koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym – zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej – przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352). W ocenie Sądu roszczenie powódki w powyższym zakresie zasługiwało na uwzględnienie. Jeśli chodzi o koszty prywatnych wizyt w poradni chirurgicznej, to jak wynika z zaświadczenia lekarskiego z dnia 22 lipca 2016r. (k. 12) powódka nie mogła dostać się do lekarza w publicznej przychodni z uwagi na brak wolnych terminów, jednocześnie w wypisie z (...) zalecono powódce, aby w ciągu kilku dni zgłosiła się do poradni chirurgicznej. Powódka wykazała przy tym, że

dwukrotnie w dniach 22 i 29 lipca 2016r. była konsultowana przez chirurga, na dowód czego złożyła zaświadczenia lekarskie. Uzasadniony był również zakup leku o nazwie A., albowiem lek ten został powódce przepisany na (...), co wynika z załączonej dokumentacji lekarskiej. Na uwzględnienie zasługiwało również żądanie zwrotu kosztów obdukcji w kwocie 150 zł. Wykonanie obdukcji było konieczne w celu utrwalenia stanu powódki po wypadku. Podkreślić bowiem należy, iż bez fachowego utrwalenia takich skutków zdarzenia jak np. stłuczenia czy zasinienia, trudne byłoby wykazanie ich w toku postępowania sądowego, które toczy się po pewnym czasie od wypadku, a z natury rzeczy takie obrażenia po pewnym czasie zanikają samoistnie i nie byłyby możliwe do ustalenia nawet na podstawie opinii biegłego. Fakt wykonania obdukcji potwierdza przedłożona przez powódkę dokumentacja medyczna. Ponadto, nie było podstaw do oddalenia żądania w zakresie zwrotu kosztów badania USC lewego stawu łokciowego. Z opinii biegłego chirurga wynika bowiem, że wskutek wypadku powódka doznała urazu tego stawu, a zatem przedmiotowy wydatek pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem sprawy. Do akt załączono wynik tego badania z dnia 19 sierpnia 2016r., z którego wynika, że kaletka stawu była obrzęknięta, a zatem istniały wskazania do wykonania takiego badania. Z uwagi na odniesiony uraz głowy nie budzi wątpliwości również wydatek na zakup opatrunku w kwocie 60 zł. Za uzasadniony należało również uznać zakup środka odkażającego R.. Łączne poniesione przez powódkę koszty leczenia wynosiły 528,93 zł.

Łącznie, na podstawie art. 415 kc, art. 445 § 1 kc i art. 444 kc, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 21.528,93 zł. Na mocy art. 481 kc od kwoty 21.000 zł Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 31 stycznia 2017r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należało, że pismem z dnia 19 stycznia 2017r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 23 stycznia 2017r. Roszczenie o zadośćuczynienie stało się wymagalne z dniem następnym po upływie wyznaczonego siedmiodniowego terminu, tj. z dniem 31 stycznia 2017r. Przedmiotowe wezwanie nie obejmowało natomiast żądania zwrotu kosztów leczenia. Po raz pierwszy żądanie to zostało zgłoszone w niniejszym postępowaniu, a zatem stało się wymagalne z dniem następnym po dniu doręczenia pozwu. Zważyć należy, iż pozew został uznany za skutecznie doręczony z dniem 7 września 2017r., a zatem stosownie do art. 455 kc roszczenie o zwrot kosztów leczenia stało się wymagalne z dniem 8 września 2017r.

W pozostałym zakresie, na mocy powołanych powyżej przepisów a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 kpc w zw. z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i rozdzielił je stosunkowo. Zważyć bowiem należało, iż powódka wygrała niniejszy spór w 70 %, zaś pozwany w 30 % i w takim stosunku stronom należy się zwrot kosztów od przeciwnika. Powódka poniosła koszty w postaci opłaty sądowej od pozwu (1.527 zł), zaliczki na poczet opinii biegłego (1.000 zł), opłaty za czynności fachowego pełnomocnika (3.600 zł) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) tj. łącznie w wysokości 6.144 zł, z czego należy jej się zwrot kwoty 4.300,80 zł.

Na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od stron na rzecz Sądu Rejonowego – Skarbu Państwa w G. nieuiszczone koszty opinii biegłych sądowych w łącznej wysokości 1.506,94 zł w stosunku w jakim przegrały niniejsze postępowanie. Stąd, Sąd nakazał ściągnąć od powódki kwotę 452,08 zł, zaś od pozwanego kwotę 1.054,86 zł.